

Sygnatura akt XVIII C 768/16

(...), dnia 27 kwietnia 2016 r.

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Krzysztof Kurosz

Protokolant:Magdalena Skonieczka

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko L. E.

- o zapłatę 3798,80 zł

1. zasądza od L. E. na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2.419,73 zł (dwóch tysięcy czterystu dziewiętnastu złotych i siedemdziesięciu trzech groszy) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty 2.400 zł od dnia 21 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, przy czym za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości nie większej niż odsetki maksymalne za opóźnienie, jak również kwotę 451,71 zł (czterystu pięćdziesięciu jeden złotych i siedemdziesięciu jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 listopada 2015 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., wniósł o zasądzenie od pozwanej L. E. kwoty 3.798,80 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony zawarły umowę pożyczki na kwotę 2400 zł, która to kwota została powiększona m.in. o 528,80 zł opłaty administracyjnej oraz 870 zł tytułem kosztów działań windykacyjnych. Powód wskazał, że pozwana nie dokonała spłaty zobowiązania.

/pozew k. 2-3/

Pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie. W dniu 27 kwietnia 2015 roku został wydany wyrok zaoczny, którym Sąd uwzględnił powództwo w zakresie żądania zasądzenia kwoty 2.419,73 zł.

/wyrok zaoczny ze wzmianką k. 25/

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 stycznia 2015 r. na skutek złożenia wniosku przez Internet pozwana L. E. zawarła z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. ramową umowę pożyczki. Do zawarcia umowy doszło w drodze elektronicznej na podstawie złożenia przez pozwaną wniosku o udzielenie pożyczki oraz uiszczenia na konto w/w spółki kwoty 0,01 zł. Pożyczkodawca przychylił się do złożonego wniosku i dnia 21 maja 2015 roku udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 2400 zł na okres do dnia 20 czerwca 2015 roku. Do wysokości zobowiązania pozwanej doliczono 528,80 zł z tytułu

opłaty administracyjnej za zawarcie umowy (stanowiącej 22 % kwoty pożyczki udzielonej na okres 1 miesiąca – k. 5). Umowa przewidywała w § 14 ust. 1 odsetki maksymalne w razie nieterminowej spłaty pożyczki.

/bezsporne, wydruk umowy a zwłaszcza jej podsumowanie k. 5 oraz k. 14 odw ./

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest częściowo zasadne – w zakresie kwoty pożyczki 2.400 zł oraz części opłaty administracyjnej odpowiadającej odsetkom maksymalnym za okres od 22 maja 2015 roku do 20 czerwca 2015 roku (19,73 zł).

Powód zawarł umowę pożyczki z pozwaną w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, jako przedsiębiorca (art. 43<sup>1</sup> k.c.) natomiast pozwana jako osoba fizyczna - konsument (art. 22<sup>1</sup> k.c.).

Jak stanowi art. 720 i nast. k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zawarta umowa stanowi tzw. umowę konsumencką. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem, tym niemniej naruszenie formy pociąga za sobą jedynie ograniczenia dowodowe z osobowych źródeł dowodowych.

Faktem jest, iż obowiązek zwrotu pożyczki zależy od wykonania przez dającego pożyczkę własnego zobowiązania. Powód wykazał, że dający pożyczkę wykonał swoją część umowy poprzez przeniesienie na własność pozwanej określonej ilości pieniędzy.

W takiej zaś sytuacji powstaje obowiązek zwrotu pożyczki przez biorącego pożyczkę. Brak jest natomiast dowodu na zwrot pożyczki przez pozwaną. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów na wywiązanie się przez pożyczkobiorcę z warunków umowy, zatem w tej sytuacji nie budzi wątpliwości, że na pozwanej ciąży obowiązek zwrotu kwoty pożyczki w wysokości 2.400 z tytułu kapitału oraz 19,73 zł z tytułu akceptowalnej części prowizji (odpowiadającej odsetkom maksymalnym).

Powództwo zostało jednakże oddalone w części odpowiadającej 528,80 zł tytułem opłaty administracyjnej (– zasądzona kwota 19,73 zł).

Powód nie wskazał co składa się na opłatę administracyjną. Załączona umowa ramowa zawiera jedynie stwierdzenie, iż opłata ta jest pobierana „z tytułu udzielenia pożyczki” (§ 1 pkt 5 umowy ramowej – k. 12) bez sprecyzowania owego związku.

Sąd stoi na stanowisku, iż zastrzeżenie wyżej wymienionej opłaty obejmującej powództwo w oddalonej części, jest w istocie próbą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Opłata ta zastrzeżona była w wysokości odpowiadającej 22 % kwoty pożyczki przekazanej pozwanej do wypłaty w stosunku miesięcznym. W skali roku daje to już 264 % zysku z kapitału. Trudno o bardziej wymowny przykład lichwy i zastrzeżenie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału na poziomach nieosiągalnych w toku zwykłej działalności. Dokonując analizy treści umowy, Sąd ustalił, że pożyczkodawca stosuje zabieg wprowadzenia dodatkowej opłaty, pomimo, że formalnie ogranicza wysokość odsetek kapitałowych do poziomu zgodnego z treścią art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Pożyczkodawca podjął próbę obejścia ww. przepisu poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za tzw. szeroko pojęte administrowanie pożyczką, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości opłat. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, taki zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Są to normalne koszty prowadzenia przedsiębiorstwa w zakresie usług rynku finansowego i jako takie muszą być brane pod uwagę przez przedsiębiorców w ogólnym rachunku ekonomicznym. Pogląd o sposobie obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został zresztą wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie V ACA 622/14 (portal Orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Katowicach). Sąd w niniejszej sprawie

w pełni podziela pogląd wyrażony w przytoczonym orzeczeniu, iż postanowienia umowne, wprowadzające obok odsetek maksymalnych wygórowaną prowizję (opłaty), nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych.

Już tylko na marginesie wskazać należy, że wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkobiorcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta.

Także sposób ich zastrzeżenia (wysokość opłaty zależna od długości okresu pożyczki – tabela k. 16) wskazuje na jej pokrewieństwo z oprocentowaniem.

Oplata administracyjna (22%) jest zatem de facto oprocentowaniem pożyczki w skali jednego miesiąca. W innym przypadku (tzn. przy uznaniu pełnej dowolności zastrzegania opłat i prowizji) przepis o odsetkach maksymalnych w ogóle nie miałby żadnego znaczenia, skoro każdy mógłby udzielić pożyczki formalnie oprocentowanej według skali 0% wraz z dowolną prowizją (np. w wysokości 100 krotnie przewyższającej wysokość pożyczki).

Rzecz zatem polega na porównaniu kwoty pożyczki, oprocentowania i wysokości dodatkowych opłat i prowizji oraz zbadania, czy są one uzasadnione. Sąd może poruszać się w ramach tej oceny w pewnych ramach, nie może zaś za strony kształtować treści umowy. Innymi słowy możliwe jest ustalenie, że w kwoty opłaty administracyjnej zasadna jest część odpowiadająca odsetkom maksymalnym. Sąd nie może jednak za strony wskazywać jaką dalszą część opłaty administracyjnej (pełniącą funkcję wynagrodzenia za kapitał – prowizji) możnaby zaakceptować. Ocenie podlega całość zastrzeżonej kwoty. Gdyby była ona niższa – niewykluczone, iż nie zostałaby oceniona jako obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Sąd nie może jednak wskazać za strony, jaką wysokość by zaakceptował. Ocenia to co zostało ustalone w umowie.

W tym stanie rzeczy Sąd zasądził kwotę pożyczki w wysokości 2.400,00 zł obejmującą kapitał oraz część opłaty administracyjnej, odpowiadającej odsetkom maksymalnym – zgodnie z poglądem wyrażonym w przytaczanym wcześniej wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie V ACa 622/14.

W pozostałym zaś zakresie (również w odniesieniu do kwoty 870 zł tytułem opłat windykacyjnych), oddalił powództwo. Konstrukcja wyroku zaocznego (art. 339 § 1 k.p.c. nie oznacza, że Sąd zwolniony jest z zastosowania przepisów prawa materialnego. Sąd w pełni podziela utrwalone orzecznictwo Sądu Okręgowego w Łodzi, nakazujące – również w sprawach, w których zachodzą podstawy do wydania wyroku zaocznego, badanie przedstawionego przez powoda materiału dowodowego pod kątem sprzeczności z ustawą i zasadami współżycia społecznego. I tak w sprawie III Ca 29/16 w wyroku z dnia 5 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi uznał za ewidentnie sprzeczną z dobrymi obyczajami i uczciwymi praktykami kupieckimi zastrzeżenie w umowach tzw. opłat za ryzyko, będących w istocie ukrytym oprocentowaniem. Podobnie negatywnie oceniono tzw. opłatę za obsługę pożyczki w domu w sprawie III Ca 290/16 (na marginesie głównych rozważań).

Zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, Sąd wyda wyrok zaoczny, zaś zgodnie z § 2 w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W niniejszej sprawie odwołanie się do opłaty administracyjnej, stanowiącej 22 % pożyczki (oprocentowanie w stosunku miesięcznym), jest działaniem zmierzającym do obejścia prawa i w ewidentny sposób zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Nie można przecież racjonalnie twierdzić, iż przygotowanie do zawarcia umowy wydrukowanej z komputera łączy się z kosztami w wysokości 528,80 zł. Przedstawiony powyżej pogląd, uznający źródła nieważności analogicznej klauzuli (opłata administracyjna) w art. 58 k.c. został zresztą wyrażony w bardzo przekonujący sposób w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z 11 marca 2015 r. ( I C 3298/14, orzeczenia.suwalki.sr.gov.pl). Wyrażono w nim myśl, iż oderwanie różnych opłat od rzeczywistości (rzeczywistych

kosztów) i powiązanie ich wysokości nominalnej z wysokością pożyczki – ewidentnie wskazuje na wykorzystywanie tego typu środków celem obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Jeśli chodzi o kwestię opłat „windykacyjnych”, to podkreślić należy, iż w sprawie III Ca 1714/15 Sąd Okręgowy w Łodzi wyraźnie dopuścił badanie kwestii abuzywności również w ramach konstrukcji wyroku zaocznego.

Z tych względów do zawartej przez strony umowy mają zastosowanie przepisy dotyczące „niedozwolonych postanowień umownych” (art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>4</sup> k.c.). Zgodnie

z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy niezgodnione indywidualnie z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wymienione w treści art. 385<sup>3</sup> k.c. niedozwolone postanowienia umowne mają wyłącznie charakter przykładowy, stanowiąc swoistą regułę interpretacyjną ułatwiającą stosowanie art. 385<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu zastrzeżenie w tabeli opłat kosztów smsów z upomnieniami na poziomie od 120 zł do 190 zł (k. 16 odw.) jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, co pozwala na przyjęcie, iż wprowadzająca je klauzula (§ 11 ust. 4 umowy ramowej, odsyłająca do tabeli opłat) jest klauzulą abuzywną. Opłaty te są rażąco wygórowane a ich wysokość została skalkulowana w odniesieniu do wysokości zadłużenia a nie kosztów upomnień. Zastrzeżenie ich w takiej wysokości nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości opłat, ponoszonych zwykle za takie czynności (jeżeli już dopuścić jakieś koszty administracyjne).

Powód nie udowodnił przy tym, iż postanowienie umowne ujęte w § 11 umowy było z pozwaną uzgodnione indywidualnie (art. 385<sup>1</sup> § 3 i 4 k.c.). W rozważanym wypadku postanowienie to nie wiąże zatem pozwanej z uwagi na treść art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Postanowienie o treści podobnej do zakwestionowanego postanowienia zostało uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 9 października 2006 roku, sygn. akt XVII Amc 101/05, a do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy wpisane w dniu 3 stycznia 2007 roku pod numerem 978. W sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., Sąd uznał za niedozwolone i zakazał stosowania postanowienia w brzmieniu: „Opłaty dodatkowe, które ponosi Zleceniodawca: - (...)

- za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 1 miesiąc – 50 PLN
  - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 2 miesiące – 100 PLN
  - za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 PLN
  - za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 PLN
  - za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty – 50 PLN
  - za wizytę indykatorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 PLN - (...)
  - za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 PLN
  - za monit telefoniczny – 20 PLN -
- (...)”.

W związku z powyższym Sąd oddalił roszczenie powoda również w odniesieniu do kwoty 870 zł z tytułu kosztów „windykacji”.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W przypadku gdy wierzytelność jest oprocentowana według wyższej stopy, niż ustawowa, wierzyciel może dochodzić odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Strony umowy przewidziały możliwość naliczania odsetek w wysokości czterokrotność stopy lombardowej NBP. Z uwagi na zmianę art. 481 k.c. z dniem 1 stycznia 2016 r. oraz obowiązkiem stosowania prawa materialnego z urzędu (art. 316 k.p.c.) orzeczono o odsetkach, uwzględniając mową regulację – przy czym § 14 umowy przewidywał odsetki maksymalne od kwoty pożyczki – kapitału – ale już nie od innych zaległych opłat, odsetek itp. Stąd też o odsetkach maksymalnych orzeczono w odniesieniu do kwoty 2.400 zł a nie 2.419,73 zł

Koszty rozliczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 100 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, która polega na wyważonym rozłożeniu kosztów między stronami, odpowiednio do wysokości w jakiej zostały poniesione oraz stosownie do wyniku sprawy tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądania. Z porównania kwoty dochodzonej pozwem ( 3.798,80 zł ) z kwotą faktycznie zasądzoną (2.419,73 zł.) wynika, że powód wygrał sprawę w ok 63 %, a przegrał w ok. 37%. Biorąc pod uwagę stosunek w którym pozwana przegrała sprawę, powinna on ponieść koszty sądowe w kwocie 451,71 zł.